

Kobiety z Kórnika - poetycki wieczór w Bibliotece Głównej

Biblioteka Główna, ul. Legionów 66

data wydarzenia: 18 września 2023

Projekt „Kobiety z Kórnika” to cykl wydarzeń poświęconych twórczości Wisławy Szymborskiej (w setną rocznicę urodzin) oraz Jadwigi Zamoyskiej (w setną rocznicę śmierci). W ramach nich aktorzy filmowi i teatralni czytają teksty Wisławy Szymborskiej oraz Jadwigi Zamoyskiej w bibliotekach w całej Polsce, między innymi w takich miastach jak Toruń, Kielce czy Lublin. W poniedziałkowe popołudnie (18 września) odwiedzili Miejską Bibliotekę Publiczną im. Adama Asnyka w Kaliszu.

Tytuł „Kobiety z Kórnika” stawia w centrum naszej uwagi dwie wybitne osobowości oraz miejsce, z którym – w różnym stopniu – związane było ich życie. Zamek Kórnicki i pobliski dom na Prowencie stają się dla nas punktem odniesienia, zachętą, by zastanowić się nad fenomenem domu i wspomnienia rodzinnych stron, nad lokalną tradycją, nad tym, co bliskie, domowe, prywatne i tym, co wspólne, polskie, uniwersalne.

Kórnik w biografii Jadwigi z Działyńskich Zamoyskiej jest miejscem najważniejszym, choć nie spędziła tam wiele czasu. Przyszła na świat w Warszawie 4 lipca 1831 roku, w burzliwym czasie powstania listopadowego. Podczas emigracyjnej tułaczki rodziców ojciec, Tytus Działyński, uczył córkę historii i geografii, a matka, Gryzelda Celestyna, stała się przewodnikiem duchowym. Wychowywali córkę w skromnych, surowych warunkach. Ten domowy wzór edukacji wykorzystwała później Zamoyska w najważniejszym dziele swojego życia, czyli w Szkole Domowej Pracy Kobiet, której historia rozpoczęła się w Kórniku, a rozwinęła w podtatrzańskich Kuźnicach. Naczelną ideą szkoły była praca, pojmowana w trzech wymiarach: duchowym, fizycznym i umysłowym. Śpiewając hymn, uczennice potwierdzały cel nauki; „Służyć Bogu – służąc Ojczyźnie, służyć Ojczyźnie – służyć Bogu”.

Generałowa Zamoyska zamieszkała w Kórniku i zainaugurowała szkołę w 1881 roku, gdy jej syn, Władysław, przejął dobra kórnickie. Niestety, w listopadzie 1885 musiała opuścić dom, gdyż rozpoczęły się „rugi pruskie”, nazwane przez generałową „barbarzyństwem pruskiej cywilizacji”. Gdy mimo zakazu władz w następnym roku przyjechała w rodzinne strony, by odwiedzić chorą współpracownicę, została aresztowana. Dom jest więc w jej biografii miejscem cennym i zagrożonym, traconym i wspominanym, wartym ofiary. Mogła do niego powrócić dopiero w wolnej Polsce, w czerwcu 1920 roku, i tu spędziła ostatnie lata życia.

Cztery miesiące przed śmiercią generałowej Jadwigi Zamoyskiej przyszła na świat córka wieloletniego zarządcy dóbr kórnickich – Wisława Szymborska. Można więc mówić o jakimś szczególnym przekazaniu pałeczki w sztafecie, o przedziwnym przypadku – a to przecież ważny temat poetyckich zdziwień i zamyśleń Szymborskiej. O miejscu urodzin pisała tak: „Urodziłam się na Ziemi Wielkopolskiej, co oczywiście nie jest żadną moją zasługą – ale tutaj pracował mój ojciec i jeszcze do niedawna żyli ludzie, którzy go pamiętali. Tutaj mam wielu bardzo mi drogich Przyjaciół, a oni chyba wiedzą, jak sobie cenię uczucie przyjaźni. I tutaj wreszcie, na tej ziemi odnajduję za każdym razem swoje pierwsze ujrzane w życiu krajobrazy. Widywałam i widuję wiele innych, bardziej malowniczych i efektownych. Ale cóż z tego... Tutaj było (i jeszcze jest, choć mniejsze) moje pierwsze jezioro, pierwszy las, pierwsza łąka i chmury. A to zalega w pamięci najgłębszej i chronione jest w niej jak wielka, uszczęśliwiająca tajemnica”.

Na pierwszy rzut oka obie panie bardzo się różnią: charakterem, życiowymi wyborami, gustem, przekonaniami. A jednak są pod pewnymi względami podobne. Obie pisanie i czytanie uznawały za czynności szczególnie ważne, niezbędne dla zachowania intelektualnej higieny. Były przekonane, że – by zacytować Zamoyską – „pojęcie o pięknie i zamiłowanie piękna mają dla każdego odrębnie wziętego człowieka, tak jak i dla społeczeństwa, w ogóle pierwszorzędne znaczenie”. Obie poszukiwały duchowej i psychicznej równowagi. Zastanawiały się, na czym polega spójność, niemyślony bynajmniej z bezmyślnością. Ćwiczyły się w sztuce utrzymywania równowagi między samotnością a byciem z innymi i dla innych. Łączyło je też to, że były perfekcjonistkami. I sporo je kosztowało zaakceptowanie wad własnych, a także usterek i defektów świata. Obie tworzyły – w swój oryginalny sposób – literaturę mądrościową. Zamoyska zawsze poważnie, w swych traktatach: O miłości ojczyzny, O pracy, O wychowaniu. A Szymborska – w wierszach, z dyskretnym uśmiechem, ironią.

W poniedziałkowe popołudnie w koncercie w Bibliotece Głównej przy fortepianie zasiadł Radosław Mateja – kompozytor, aranżer i organista, a także dyrygent i nauczyciel akademicki. W 2019 roku otrzymał stopień naukowy doktora kompozycji.

Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka w Kaliszu

Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu w klasie kompozycji prof. Zbigniewa Kozuba, jest również absolwentem studiów licencjackich w klasie organów prof. Elżbiety Karolak. Obecnie wykłada w macierzystej uczelni. W 2013 roku z rąk Leszka Możdżera, przewodniczącego międzynarodowego jury Transatlantyk Instant Composition Contest, otrzymał III nagrodę za muzykę spontanicznie skomponowaną do filmu na oczach publiczności. Ponadto uzyskał wyróżnienie w tym samym konkursie w 2011 roku. W Teatrze Muzycznym w Poznaniu pełni funkcję kierownika muzycznego światowej prapremiery musicalu „Virtuoso” o Ignacym Janie Paderewskim oraz dyrygenta spektakli „Zakonnica w przebraniu”, „Pippin” oraz „Piękna i Bestia”.

Piosenki z tekstami m.in. Wisławy Szymborskiej i Agnieszki Osieckiej śpiewała Aleksandra Daukszewicz. Jest absolwentką wydziału wokalistyki – specjalność śpiew musicalowy na Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu. Studiuje również psychologię na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Na deskach teatralnych zadebiutowała 2 lata temu tytułową rolą Bonnie Parker w polskiej prapremierze musicalu „Bonnie & Clyde” w Teatrze Muzycznym Adria w Koszalinie. Współpracę z Teatrem Muzycznym w Poznaniu rozpoczęła rok temu rolą Jagi w dramacie muzycznym „Irena”. Obecnie można ją oglądać między innymi w spektaklach: „Zakonnica w przebraniu”, „Piękna i Bestia”, „Pippin” oraz „Skrzypek na dachu”.

Teksty Zamoyskiej i Szymborskiej czytał znakomity aktor, Aleksander Machalica – znany z filmów „Vinci” i „Volta” Juliusza Machulskiego, a także polskich seriali. Występował w Teatrze Lalek „Banialuka” w Bielsku-Białej, Teatrze Lalek „Pleciuga” w Szczecinie, Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku oraz warszawskich teatrach: Narodowym i Powszechnym. Od roku 1989 aktor Teatru Nowego w Poznaniu, gdzie na przestrzeni lat wykreował wiele ważnych ról. Obecnie można go oglądać w takich spektaklach jak: „Pan Tadeusz” w reżyserii Mikołaja Grabowskiego, „Matka” w reżyserii Radka Stępnia, „Czerwone nosy” w reżyserii Jana Klaty, „Prawo wyboru” w reżyserii Piotra Kruszczyńskiego oraz „Woyzeck” w reżyserii Zdenki Pszczołowskiej.



Kobiety Z KÓRNIKA

Teksty J. Zamoyskiej oraz poezję W. Szymborskiej czyta:

ALEKSANDER MACHALICA

fortepian: Radosław Mateja

śpiew: Aleksandra Daukszewicz

18 WRZEŚNIA 2023 / GODZ. 17:00

Biblioteka Główna w Kaliszu, ul. Legionów 66

Wydarzeniu towarzyszyć będzie wystawa „#ZAMOYSKA #SZYMBORSKA – KOBIETY Z KÓRNIKA”

BILETY W CENIE 10 ZŁ DOSTĘPNE ONLINE NA WWW.TEATR-MUZYCZNY.PL

TEATR
MUZYCZNY
W POZNANIU

Ministerstwo Kultury
Dziedziczych i Sportu

POZnań*

Województwo Wielkopolskie

Partnerzy Wydarzenia

BIBLIOTEKA
KALISZSKA

100
LECIĘCIE

Stowarzyszenie
Kulturalne

Partnerzy Teatru

Wielkopolska

AQUANET

Enes

Bank Polski

100

Bilety

POZnań
metropole

Województwo
Wielkopolskie

100
LECIĘCIE

Radio
Poznań

EMAUS